

LUDZIE Z PASJĄ

Na mistrzostwach świata w Newcastle w Wielkiej Brytanii wywalczył dla Polski złoty medal w rzucie piłeczką palantową!



DAWID KAJKOWSKI

Dostałem nowe życie

Ma 28 lat, ale już otarł się o własną śmierć. Dzięki przeszczepowi dostał od losu drugą szansę, której nie zmarnuje! W 2019 roku na mistrzostwach świata dla osób po transplantacji zdobył jeden złoty i dwa srebrne medale! Jest też szczęśliwym mężem i ojcem.

Wziął Pan udział w sztafecie Tele Tygodnia w ramach 19. Biegu po Nowe Życie. Znaleźliście się w pierwszej dziesiątce. Choć nie o wyniki tu chodzi, to gratuluję!



W 2016 roku przeszedł przeszczep nerki, który uratował mu życie.

Dlaczego od kilku lat bierze Pan udział w tej pięknej akcji? Ponieważ jestem po przeszczepie nerki. Miało to miejsce w 2016 roku. Później trafiłem w internecie na informację na temat **Biegu po Nowe Życie**. Przeczytałem,

że skupia osoby po przeszczepie, czy to nerki, płuc, serca, trzustki albo wątroby. Zgłosiłem się, choć nie zdawałem sobie sprawy, jak ogromne jest to wydarzenie w skali kraju. Cieszę się więc, że jestem teraz jego częścią.

Przez pięć lat walczył Pan o zdrową nerkę. Na co Pan chorował? Kiedy uczyłem się w gimnazjum, po trzech niewyleczonych

anginach trafiłem do szpitala. Z czasem okazało się, że jest to kłębuszkowe zapalenie nerek. Dostałem zalecenie, żeby jeździć na kontrole, brać leki, a przede wszystkim unikać forsowania organizmu. Niestety jako młody człowiek nie zawsze stosowałem się do tych zaleceń.

Zwłaszcza tego ostatniego. **Bo jest Pan urodzonym sportowcem. Grał Pan w drużynie piłki nożnej i ręcznej.** Tak, jeździłem często na zawody. Będąc na jednym z takich wyjazdów, na boisku nagle zaczęło mi się kręcić w głowie. Ale nie

„Otrzymując taki dar, pragnę z niego czerpać”.

– Bezpośrednio po przeszczepie zastanawiałem się, jak będzie wyglądało moje życie. Nie spodziewałem się, że potoczy się tak fantastycznie – mówi nasz rozmówca.



dopuszczałem do siebie myśli, że ja, 18-letni chłopak, mogę mieć kłopoty ze zdrowiem. Kiedy jednak zacząłem mdleć w domu, trafiłem do szpitala. Wyniki były tragiczne. Lekarze powiedzieli, że przyjechałem w ostatniej chwili. Podziękuję przy okazji tym wszystkim, którzy oddają krew, bo ona uratowała mi w tamtym momencie życie. Potem okazało się, że konieczny jest przeszczep.

Z dnia na dzień dowiedział się Pan, że może umrzeć!

Dla mnie i moich bliskich to był ogromny wstrząs. Mój tata chciał oddać mi nerkę, ale z powodów zdrowotnych było to niemożliwe.

Musiałem czekać na dawcę. Trwało to aż pięć lat. W tym czasie trzy razy w tygodniu jeździłem na dializy, które zajmowały po cztery godziny.

Nadzieja pojawiła się w 2016 roku. Po tych trudnych chwilach, rozpoczęła się w Pana życiu nowy rozdział.

Wrócił Pan do uprawiania sportu i zdobył tytuł mistrza świata!

Na **Biegu po Nowe Życie** dowiedziałem się, że jest Polskie Stowarzyszenie Sportu po Transplantacji. Zgłosiłem się. Okazało się, że bardzo dobrze rzucam piłeczką palantową. Potem wszystko potoczyło się błyskawicznie. Sam zastanawiam się, jak to się stało? (śmiech) Zaczęłem startować w zawodach. Uprawiałem wcześniej sport, ale nie zdawałem sobie sprawy, że mam taki potencjał. Trzy lata po przeszczepie pojechałem na mistrzostwa świata dla osób po transplantacji do Newcastle.

A tam zdobył Pan złoty medal w rzucie piłeczką palantową i dwa srebrne: w pchnięciu kulą oraz rzucie oszczepem!

Wszyscy się dziwili, jak to możliwe, że mam takie dobre wyniki. Otrzymałem bardzo dużo gratulacji! Wiele osób było zaskoczonych, że osoba po przeszczepie może mieć takie osiągnięcia.

Jaka jest różnica między sportowcami po przeszczepach, a pozostałymi?



- Jestem bardzo szczęśliwym człowiekiem. Mam rodzinę, pracę i pasję. Nie mógłbym sobie więcej wymarzyć - mówi Dawid Kajkowski. Na zdj. z żoną Mileną i córeczką Hanią.

Chyba tylko jedna - pieniądze. Sami wszystko finansujemy, szczególnie wyjazdy zagraniczne. Mnie pomagają rodzice i lokalna społeczność, skąd pochodzę.

W lipcu tego roku został Pan ojcem! Ma Pan córeczkę Hanię.

Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy. Często też powtarzam, że osoby takie jak ja, mogą zakładać rodziny. Jesteśmy przecież zdrowymi ludźmi.

Żonę Milenę poznał Pan wiele lat temu, bo w liceum.

W pierwszej klasie. Siedzieliśmy w jednej ławce. Była przy mnie przez cały czas choroby. Nie wyobrażam sobie, jak mógłbym przejść ten ciężki czas dializ, gdyby nie było obok mnie mojej żony. Jestem jej za to wdzięczny.

Jakie ma Pan sportowe plany?

Marzę, żeby w 2023 roku pojechać na mistrzostwa świata do Perth w Australii. Chcę obronić tytuł w rzucie piłeczką palantową i poprawić wynik w rzucie oszczepem. Zbieram środki na ten cel - Polskie Stowarzyszenie Sportu po Transplantacji (PSST), numer konta: 63 1020 2964 0000 6802 0051 5932 z dopiskiem: Dawid Kajkowski. Mam nadzieję, że wszystko się uda!

Jak po tych doświadczeniach patrzy Pan teraz na życie?

Jestem bardzo wdzięczny rodzinie, która podjęła trudną decyzję w obliczu niewyobrażalnej tragedii i zgodziła się podarować część swojego dziecka, żeby ktoś inny mógł żyć. Dlatego, będąc po przeszczepie, otrzymując taki dar, pragnę z niego czerpać. Nie siedzę w domu, ale jestem aktywny, zdobywam medale. Nie zmarnuję drugiej szansy, którą otrzymałem.

Rozmawiała

MARZENA JURACZKO

TELETYDZIEŃ 9



- W Australii chcę obronić mój tytuł mistrza świata w rzucie piłeczką palantową oraz uzyskać jeszcze lepszy wynik - mówi nasz rozmówca.



Na 19. Biegu po Nowe Życie w sztafecie Tele Tygodnia. Na zdj. z Cezarym Trybańskim (w środku) i Piotrem Wójcikiem, sekretarzem redakcji Tele Tygodnia.

BIEG PO NOWE ŻYCIE W WIŚLE

O TRANSPLANTACJI WCIAŻ TRZEBA MÓWIĆ – TO DRUGA SZANSA

Przeszczep uratował życie pana Andrzeja.
Artyści i sportowcy w Wiśle promowali
transplantologię. Tego nie trzeba się bać! STR. 4



BIEGLI PO NOWE ŻYCIE. POKAZALI, ŻE PRZESZCZEP TO SZANSA

O transplantacji nadal powinno się dużo mówić - przekonywali uczestnicy **Biegu po Nowe Życie**



WISŁA
Łukasz Klimaniec
l.klimaniec@dz.com.pl

Bieg po Nowe Życie powrócił do Wisły - w sobotę została rozegrana jego 18 edycja, która po raz dziesiąty została rozegrana w Wiśle. Artysty i sportowcy m.in. Ania Dąbrowska, Tomasz Karolak i Katarzyna Pakosińska, osoby po przeszczepach wzięli udział w sztafecie nordic walking, by promować transplantologię.

Na placu Hoffa spotkały się osoby po przeszczepach organów, sławy polskiej medycyny transplantacyjnej oraz przyjaciele **Biegu po Nowe Życie** - aktorzy, piosenkarze, sportowcy, celebryci.

- Grałem wczoraj spektakl, dziś będę w Tychach, a także w Krakowie, ale na **Bieg po Nowe Życie** zawsze wpadam z wielką przyjemnością. Nie wyobrażałem sobie, by mogło tu mnie nie być - mówił Michał Mikołajczak, aktor teatralny i telewizyjny. - Na tym wydarzeniu poznajemy tych ludzi, którzy dokonują przeszczepów, możemy o tym z nimi porozmawiać, poznać niesia-

mowite historie pacjentów - przyznał.

Przemysław Saleta, ambasador transplantologii i pomysłodawca **Biegu po Nowe Życie** (odał nerkę swojej córce Nicole, potem wrócił potem do zawodowego sportu) podkreślił, że w tych zawodach nie jest ważny wynik, ale najważniejsze jest samo uczestnictwo i wsparcie idei przez osoby po przeszczepie, które pokazują, że dzięki przeszczepowi wrócili do normalnego życia.

- Sukcesem byłaby taka sytuacja, gdyby nie było kolejek osób, które muszą czekać na narządy, by przeszczepów rodzinnym było na tyle dużo, że osoba, która musi się dializować, nie trafiała na dializę, ale na przeszczep. Ale to wymaga lat pracy i zależy m.in. od takich imprez, jak **Bieg po Nowe Życie** i od systemu służby zdrowia - dodał Saleta.

Aktorka Olga Kalicka przyjechała na **Bieg po Nowe Życie** ze swoim tatą Andrzejem. Maszerowali na trasie liczącej około 1 kilometra z kijami do nordic walking, szli w tej samej sztafecie. Pan Andrzej choroował przed laty na białaczkę.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Lekarze zdecydowali, że konieczna jest transplantacja szpiku kostnego. Udało się znaleźć dawcę, pan Andrzej żyje.

- Jestem zarejestrowana w banku potencjalnych dawców szpiku kostnego. Jeśli zadzwoni telefon, że jest osoba, która mnie potrzebuje, oddam szpik, zrobię to bez wahania i będę szczęśliwa, że mogłam pomóc - mówiła aktorka.

Olga Łasak artystka kabaretowa, aktorka, wokalistka przypomniła, że zwłaszcza ostatni rok pokazał, jak życie jest nieobliczalne i czasem trudno cokolwiek planować.

- Wspaniałe w tej inicjatywie jest to, że tyle osób z różnych branż jest w tym samym czasie i miejscu po to, by promować medycynę transplantacyjną - mówiła.

Transplantacja to szansa na powrót do pracy, nauki, podróży, realizowania pasji. Jakub Janczewski 10 lat temu przeszedł drugą transplantację nerki. Zaczął chorować jako dziecko, okazało się, że cierpi na kłębuszkowe zapalenie nerek. Dzięki odpowiedniemu leczeniu udało się o kilka lat opóźnić konieczność dializ.

- Życie na dializach nie wygląda tak, jak po przeszczepie. Różnica jest gigantyczna. Trzeba pilnować, ile się spożywa płynów, unikać owoców - opowiadał Janczewski.

Oceniał, że potrzebna jest edukacja. Brakuje np. wiedzy dotyczącej żywego dawstwa czy przeszczepieniem wyprzedzającym.

Na starcie sobotniego biegu stanęło 60 sztafet, które poprowadzili m.in. Przemysław Saleta, Marcin Gortat, Ania Dąbrowska, Tomasz Karolak, Piotr Żyła, Rafał Mikołajczak, Piotr Kupicha, Rafał Zawierucha, Marek Plawgo i Katarzyna Pakosińska.

Byli też lekarze transplantolodzy i specjaliści z dziedzin powiązanych z przeszczepieniami narządów oraz koordynatorzy transplantacyjni m.in. prof. Roman Danielewicz, prezes Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego, prof. Zbigniew Włodarczyk, transplantolog, dziekan wydziału lekarskiego UMK w Bydgoszczy, czy prof. Sławomir Rudzki z samodzielnego Szpitala Klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Bieg po Nowe Życie po raz dziesiąty w Wiśle

Takiej atmosfery brakowało!

Dawno nie było takich tłumów w Wiśle jak w miniony weekend. Możliwość spotkania osób znanych ze szklanego ekranu, świata sportu i biznesu przyciągnęła nie tylko łowców autografów. A ci nie czuli się zawiedzeni. Przemysław Saleta, Marcin Gortat, Ania Dąbrowska, Tomasz Karolak, Adam Woronowicz, Piotr Żyła, Rafał Mikołajczak, Piotr Kupicha, Rafał Zawierucha, Olga Kalicka, Marek Plawgo, Krzysztof Wach, Ada Palka, Szymon Wydra, Ela Romanowska, Rafał Mroczek, Cezary Trybański, Ewa Brodnicka, Olga Łasak oraz Katarzyna Pakosińska chętnie pozowali z fanami do zdjęć i rozdawali autografy.

Idę **Biegu po Nowe Życie**, który odbył się po raz osiemnasty w ogóle i po raz dziesiąty w Wiśle, jest wspieranie medycyny transplantacyjnej oraz propagowanie wiedzy na temat przeszczepień. Swój udział w tym wydarzeniu po raz kolejny miał też „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, nie tylko w roli patrona medialnego. Redakcyjna sztafeta z Jesiką Misztal - 25-latką po przeszczepie serca, Adrianem Wieczorkiem - członkiem zespołu „Łzy” oraz Natalią Tokarską, red. naczelną GZC, zameldowała się na wiślańskim rynku w sobotę punktualnie o 12.00.

- *Minęło już trzy i pół roku odkąd dostałam nowy dar życia. Mam męskie serce - uśmiecha się Jesika Misztal, mieszkanka Kutna. Jak mówi, czerpie z życia garściami. - Wszystko trzeba jednak robić z głową. Musimy się leczyć, poddawać regularnym kontrolom, ale możemy żyć. Komfort życia jest dość wysoki, więc nie mamy co narzekać - mówi 25-lątka. Stara się przekonywać innych, że przeszczep narządu to nie jest nic złego i ma sens, czego ona sama jest najlepszym dowodem. Chętnie udziela się w szkołach i opowiada swoją hi-*

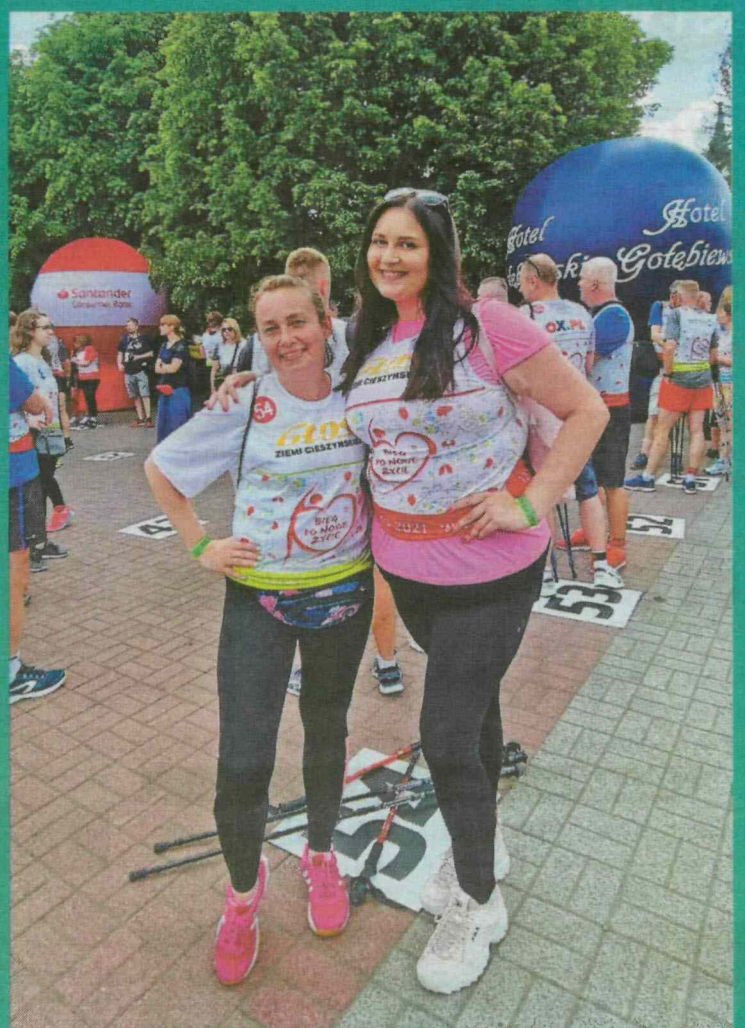


storii. - *Zawsze byłam aktywną osobą. Wirus grypy zaatakował mi serce, wdała się niewydolność mięśnia sercowego. Lekarze z Narodowego Instytutu Kardiologii w Warszawie pomogli mi, najpierw wszczepiając sztuczne serce, a potem serce od prawdziwego dawcy. Dziś jestem trzy i pół roku po przeszczepie i cieszę się życiem - puentuje.*

Zadwołenia z udanej organizacji imprezy nie kryje Tomasz Bujok, gospodarz perły Beskidów, który z wiślańską edycją **Biegu po Nowe Życie** jest od samego początku. - *Mocno*

obawialiśmy się, ale impreza się udała. I media dopisały, i uczestnicy. Mam wrażenie, że wszyscy byli spragnieni takiego bezpośredniego kontaktu. Atmosfera była rewelacyjna - powiedział Tomasz Bujok, który maszerował w sztafecie „wiślańskiej” wraz z Mateuszem „Matyssem” Ligockim. Na starcie stanęło łącznie 60 sztafet i wszystkie dotarły do mety.

Znana jest już data kolejnego **Biegu po Nowe Życie**. 19. edycja wydarzenia zawita do Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie 18 września. (tok)





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

BIEG PO NOWE ŻYCIE

Impreza, która od lat wspiera i promuje transplantologię, powróciła do Wisły w formie, którą znaliśmy sprzed pandemii. W sobotę osoby po przeszczepie, autorytety medycyny, ale także gwiazdy znane z telewizji, radia czy stadionów sportowych spotkały się, by wspierać polską transplantologię. To jubileuszowa, dziesiąta edycja odbywająca się w Wiśle, a 18. w historii całego wydarzenia. Z tej okazji w Beskidy udało się zaprosić między innymi: Marcina Gortata, Tomasza Karolaka, Rafała Zawieruchę, Olę Kalicką czy Anię Dąbrowską. Na zdjęciu (od lewej) Przemysław Saleta, Marcin Gortat i Piotr Gruszka. ●

Ewa Furtak

• Więcej zdjęć na bielskobiała.wyborcza.pl



➤ 18. Bieg po Nowe Życie

Osoby po transplantacjach, gwiazdy ze świata sportu, teatru, filmu i muzyki oraz przedstawiciele partnerów **Biegu po Nowe Życie** już po raz 18. spotkali się, by wspierać medycynę transplantacyjną i propagować wiedzę na temat przeszczepień. Wydarzenie odbyło się w Wiśle.



Na starcie stanęło 60 sztafet, które poprowadzili między innymi: Przemysław Saleta, Marcin Gortat, Ania Dąbrowska, Tomasz Karolak, Piotr Żyła, Rafał Zawierucha, Olga Kalicka oraz Ada Palka. „Jedynkami” w sztafetach byli także lekarze transplantolodzy i lekarze specjaliści z dziedzin powiązanych z przeszczepieniami narządów oraz koordynatorzy transplantacyjni. Choć w **Biegu po Nowe Życie** wynik nie jest najważniejszy, wszystkim zespołom zmierzono czas. Na pierwszym miejscu finiszowała sztafeta Runner's World, którą poprowadziła Ada Palka. Znana jest już data kolejnego **Biegu po Nowe Życie**. 19. edycja wydarzenia zawita do Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie 18 września 2021 roku.

Transplantacje ratują życie

KYMC
foto BARKAS / AKPA

Osoby po transplantacjach, gwiazdy ze świata sportu, teatru, filmu i muzyki oraz przedstawiciele partnerów **Biegu po Nowe Życie** już po raz 18. spotkali się, by wspierać medycynę transplantacyjną i propagować wiedzę na temat przeszczepień. Wydarzenie w weekend odbyło się w Wiśle.

Aktorka Olga Kalicka przyjechała na **Bieg po Nowe Życie** ze swoim tatą Andrzejem. Maszerowali w sobotę na trasie liczącej około kilometra z kijami do nordic walking, szli w tej samej sztafecie. Pan Andrzej chorował przed laty na białaczkę. Lekarze

zdecydowali, że konieczna jest transplantacja szpiku kostnego. Udało się znaleźć dawcę. Dawca chce być też aktorka. – Jestem zarejestrowana w banku potencjalnych dawców szpiku kostnego. Jeśli zadzwoni telefon, że jest osoba, która mnie potrzebuje, oddam szpik, zrobię to bez wahania i będę szczęśliwa, że mogłam pomóc – mówi Olga.

Ale dawców wciąż brakuje, choć może nim zostać każdy. Zarówno za życia, jak i po śmierci.

– Gdyby coś mi się przytrafiło złego, gdybym umarł, to lekarze mogą pobrać wszystkie moje narządy i uratować dzie-

ki temu czyjeś życie – deklaruje legendarny koszykarz Marcin Gortat.

Elżbieta Romanowska, aktorka i prezenterka, która także wzięła udział w wydarzeniu w Wiśle, uważa, że takie inicjatywy mogą zmieniać świadomość ludzi. – Osoby po transplantacjach, które biorą udział w **Biegu po Nowe Życie**, to żywy dowód na to, że te zabiegi ratują życie, że to najwspanialszy dar, jaki można po sobie zostawić – zapewnia aktorka. Kolejny **Bieg po Nowe Życie** zawita do Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie 18 września.

EM

Olga Kalicka (28 l.), która wzięła udział w biegu, jest zarejestrowana w banku potencjalnych dawców szpiku kostnego



Sobota w Wilanowie
będzie należeć do transplantologii

Pobiegną po nowe życie



foto TOMASZ RADZIK

Po raz dziewiąty impreza promująca transplantologię zgromadzi w Wilanowie tłum osób promujących przeszczepy

W pięknych plenerach Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie w sobotę uczestnicy Biegu po Nowe Życie spotkają się w marszu nordic walking i sztafecie. W tej ostatniej wezmą udział osoby po przeszczepieniu narządów i osobistości ze świata sportu, muzyki, filmu i teatru wspierające od lat ideę

świadomego dawstwa organów, m.in. Przemysław Saleta, Piotr Rubik, Rafał Cieszyński, Cezary Trybański, Małgorzata Potocka, Rafał Mroczek, Michał Olszański, Agnieszka Rylik czy Olga Kalicka. Na trasie nie zabraknie również autorytetów polskiej medycyny transplantacyjnej. Na wydarzeniu

pojawią się m.in. prof. Roman Danielewicz – prezes PTT i kierownik programu „Żywy dawca nerki”, prof. Mariusz Kuśmierczyk z warszawskiego UCK WUM. Start o godz. 11. Widzowie, którzy nie będą na żywo obserwować wydarzenia, mogą w nim uczestniczyć za pośrednictwem Onet.pl. **IKR**



18. BIEG PO NOWE ŻYCIE

Solidarnie i z sercem!

Plejada gwiazd po raz osiemnasty wsparła osoby oczekujące na przeszczep. Transplantacje ratują życie i trzeba o tym głośno mówić!



Radość nie opuszczała też Katarzyny Pakosińskiej. Na zdjęciu z Arturem Buczyńskim.

Gdyby coś mi się przytrafiło złego, gdybym umarł, to lekarze mogą pobrać wszystkie mojej narządy i uratować dzięki temu czyjeś życie – deklaruje Marcin Gortat, który był jednym z gości 18. **Biegu Po Nowe Życie**.

Zawierucha, Olga Kalicka, Ela Romanowska, Rafał Mroczek i Katarzyna Pakosińska. Sztafetą Tele Tygodnia dowodziła dr hab. Dorothea Kamińska.

Z wsparciem gwiazd! Na starcie w Wiśle stanęło 60 sztafet. Poprowadzili je między innymi: Przemysław Saleta, Marcin Gortat, Tomasz Karolak, Adam Woronowicz, Piotr Żyła, Piotr Kupicha, Rafał

Najważniejsze przesłanie Organizatorzy **Biegu Po Nowe Życie** nie ukrywają, że brakuje dawców. Jeśli istnieje coś, co może nadać śmierci jakiegoś sens, jest to uratowanie życia innym

osób. Dlatego transplantolodzy podkreślają, że ważne jest, by rozmawiać na ten temat z bliskimi. Kolejna, 19. edycja imprezy odbędzie się 18 września w podwarszawskim Wilanowie. Też tam będziemy!

WOSTKI, WYDARZENIA



Przemysław Saleta oddał córce nerkę, a teraz jest ambasadorem akcji.



Rafał Zawierucha od kilku lat regularnie staje na starcie biegu.



Tomasza Karolaka nigdy nie opuszcza dobry humor!

Chodzisz i pomagasz!

Dziewiętnasta edycja akcji wspierającej transplantologię odbędzie się w Wilanowie w sobotę 18 września. Bądźcie z nami!

Od kilku lat wspieramy tę piękną inicjatywę jako redakcja, także tym razem! W Wilanowie na starcie biegu staną dwie sztafety pod szyldem „Tele Tydzień”.

Na pałacowym dziedzińcu

Jak w każdej edycji, akcję wspiera plejada gwiazd. Obok Przemysława Salety,

ambasadora „Biegu po Nowe Życie”, pojawią się m.in. Katarzyna Pakosińska, Rafał Zawierucha, Rafał Cieszyński, Rafał Mroczek, Katarzyna Dąbrowska i Piotr Rubik. W ich imieniu, oraz własnym, wszystkich chętnych zapraszamy do kibicowania! Start o godzinie 11 na dziedzińcu pałacu w Wilanowie.

MJ



Katarzyna Pakosińska pojawi się w towarzystwie męża, Irankia Basilaszwilego.

19. BIEG PO NOWE ŻYCIE**Też tam byliśmy!**

W Polsce statystka przeszczepień od żywych dawców wynosi 5 procent, podczas gdy w Skandynawii ten odsetek sięga 50 procent. – *Nadal pokutują fałszywe informacje i mity, które sprawiają, że ludzie się obawiają dawstwa* – mówi Przemysław Saleta, który tradycyjnie rozpoczął kolejną edycję **Biegu po Nowe Życie**.

W imprezie wzięły udział gwiazdy, jak i osoby po transplantacjach. Nasza redakcja również wystawiła sztafetę. Wziął w niej udział m.in.



W naszej sztafecie wzięli udział: (od. l.) Dawid Kajkowski, Cezary Trybański oraz Piotr Wójcik, sekretarz redakcji Tele Tygodnia.

Dawid Kajkowski, który w następnym numerze Tele Tygodnia podzieli się z Czytelnikami swoją poruszającą historią.